

Od Bayeru do Bajora

Już po raz drugi cała Polska zagrała i zaśpiewała dla hospicjów. Pomogły nam gwiazdy takie, jak Renata Przemyk i Urszula Dudziak, ale też mniej znani wykonawcy. W ponad 100 miejscach w Polsce muzycy wystąpili w ramach międzynarodowej akcji „Głosy dla hospicjów” („Voices for hospices”). Koncertom towarzyszyły wykłady, happenin-gi i spotkania informujące lokalne społeczności o tym, jaką pomoc niosą hospicja i jak każdy z nas może pomóc ich pacjentom. Niewątpliwym sukcesem były „Głosy dla hospicjów” w Zawierciu. W tym powiatowym mieście na koncert przybyło aż 530 osób, mimo że bilety kosztowały 50 zł. W roli gwiazd wystąpili: Jan Pietrzak i megagwiazdy lat 90. – zespół Bayer Full. - Wiele osób podchodziło do tej



Urszula Dudziak zaśpiewała w Łodzi



Włodawa słuchała „Fletni Pana”

grupy bardzo sceptycznie – przyznaje Bogusława Lasota ze Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej Ziemi Zawierciańskiej. – Dali nam jednak świetny koncert, którego mieszkańcy długo nie będą mogli zapomnieć. W Zawierciu akcja „Głosy dla hospicjów” odbyła się już po raz drugi, nie dziwi więc, że organizatorzy zadbali o zainteresowanie potencjalnych gości poprzez lokalne media czy ogłoszenia wydrukowane w ośrodkach zdrowia. Sporo osób dowiedziało się też o koncercie i samym hospicjum na spotkaniu z pracownikami hospicjum połączonym z darmowym pomiarem ciśnienia tętniczego i zawartości cukru we krwi.

KALENDARZ

Drodzy Przyjaciele Hospicjów!
Właśnie ukazał się nowy kalendarz Fundacji Hospicyjnej, który jest dostępny w sklepie, w serwisie www.hospicja.pl. Jest to wiszący, jednoplanszowy kalendarz ścienny. Tematyką zdjęcia nawiązuje do tegorocznej IV Ogólnopolskiej Kampanii Hospicjum to też Życie, poświęconej wolontariatowi.



Wymiary: 310 x 690 mm. Kalendarz kosztuje 6 zł. Zysk z jego sprzedaży zostanie przeznaczony na cele statutowe Fundacji Hospicyjne.

KALENDARIUM listopad 2007

Szkolenie dla przyszłych wolontariuszy hospicyjnych 17.11-18.11.2007

Ośrodek Hospicjum Domowe
ul. Tykocińska 27/35 03-545
Warszawa tel. 0-22 679-67-00
e-mail: hospicjum@marianie.pl
pol.pl. Kurs przeznaczony jest dla osób pełnoletnich.

Rozszerzony kurs dla pielęgniarek: rehabilitacja, odleżyny, obrzęk limfatyczny, psychologia 23.11-25.11.2007

www.psmpl.pl
Regionalny Zespół Opieki Paliatywnej, Dom Sue Ryder w Bydgoszczy, ul. Roentgena 3
Informacje dodatkowe: Magdalena Laska, tel. 052 344-22-26

Kurs: Jak rozmawiać z pacjentem i jego rodziną. Komunikacja w zespole 24-25.11.2007

Dolnośląskie Centrum Onkologii i Wrocławskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej we Wrocławiu
Szkolenie adresowane jest do pracowników opieki paliatywnej i hospicjów (lekarzy, pielęgniarek, rehabilitantów, psychologów, terapeutów zajęciowych).
Zgłoszenia należy dokonywać pod numerem tel. 071 368 92 91 lub na adres zop@dco.com.pl

Rekolekcje dla osób w żałobie 30.11-02.12.2007

www.centrum.marianie.pl
Zjazd godz. 19.00
Milanówek k. Warszawy, dom rekolekcyjny
SS. Urszulanek,
ul. Mickiewicza 10

ZAKUPY INACZEJ

Także Społeczne Stowarzyszenie Hospicjum w Tykach wykorzystało mierzenie ciśnienia i poziomu cukru podczas swojej imprezy, by do udziału w akcji włączyć osoby starsze. Nie to jednak było głównym punktem programu – organizatorzy wpadli na pomysł, żeby koncert zagrano w Tyskich Halach Targowych, pośród ludzi robiących sobotnie zakupy. - Dzisiaj wszystko dzieje się szybko, więc koncert w takiej bieganinie nawiązuje do rytmu naszego życia – mówi Ilona Słomian z tyskiego hospicjum. - To akcja dość spontaniczna, więc mieliśmy trochę obaw, ale okazało się, że ludzie chętnie się przyłączyli. Zatrzymało się przy nas około sto osób – ocenia. Siedem gitarzystek amateerek przedstawiło m.in. utwory Dżemu, w przerwach między wystąpieniami pracowników hospicjum grał keyboardzista, a dźwięki oryginalnych afrykańskich instrumentów przyciągały słuch i wzrok przemierzających centrum handlowe. Nie spodziewanie dla organizatorów, przechodnie zaczęli dołączać nie tylko do obserwatorów, ale i do artystów. - Przynoś gitarę i chodź szybko – namawiała koleżankę przez telefon jedna z dziewcząt. Niedługo potem obie przyłączyły się do grających już siedmiu gitarzystek. Wokaliści też nie mogli czuć się osamotnieni, kiedy zgłosiła się do nich jedenastoletnia córka jednej z wolontariuszek. - Też chciałabym zaśpiewać – zadeklarowała nagle Oliwia, która jest uczennicą szkoły muzycznej. Po czym, ku zdumieniu publiczności, brawurowo wykonała piosenkę Moniki Brodki. Nieco później przyszedł również czas na chwilę refleksji. - Na koniec wzięliśmy się za ręce i utworzyliśmy krąg, w którym minutą ciszy uczciliśmy osoby zmarłe w hospicjum – opowiada Ilona Słomian.

KONCERT NA 50 SILNIKÓW

Co ma wspólnego harleyowiec z hospicjum? Okazuje się, że całkiem sporo. Wszelkie rekordy oryginalności po-



Szerwony Abodus po ulicach Sztumu mknie (na perkusji – Arek Rogowski, koordynator wolontariatu)



W Bydgoszczy Głosy zabrzmiały już po raz ósmy – tym razem w filharmonii



West Side Story, czyli Nowy Jork w Czechowicach-Dziedzicach

biło Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Jana Pawła II” w Żorach. Mieszkańcy po prostu nie mogli nie zauważyć parady ponad pięćdziesięciu motocyklistów na harleyach, którzy otoczeni kordonem policji na sygnale przejechali z obrzeży miasta na Rynek. - W wieczornym półmroku światła motorów i policyjne koguty sprawiały niesamowite wrażenie – relacjonuje Halina Świerczak z żorskiego hospicjum. - Potem każdy mógł podejść do motorów, zrobić zdjęcie, a nawet się przejechać – dodaje. Żorski rynek zapełnił się po brzegi. Przeważała młodzież i dzieci, ale i starszych nie brakowało.

Dla nich atrakcją były też występy chórów, które zajęły po pewnym czasie miejsce motocykli.

Wcześniej jednak maszyny i ludzie dali wspólny „koncert”: śpiew chórzystów poprzedzony był bowiem rykiem silników. Halina Świerczak, której mąż jest zapalo-

[Ciąg dalszy na str. 6](#)

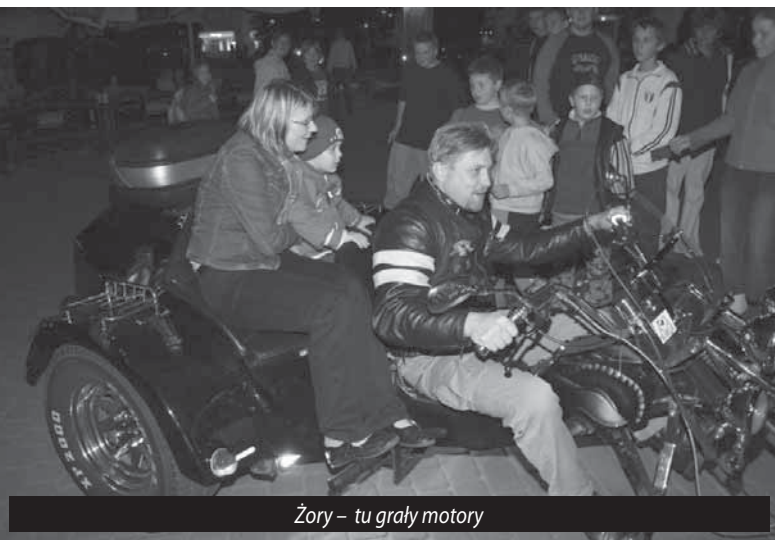
Dokończenie ze str. 5

nym harleyowcem, uważa, że dla samych motocyklistów to także było mocne przeżycie. Niektórzy z nich przejechali specjalnie nawet sto kilometrów, żeby wziąć udział w tym nietypowym zlocie.



Pszczyna – tu gra Słomianów rodzina

Nie tylko uczestnicy widowiskowej parady dowiedzieli się czegoś o hospicjach. W ciągu tego samego dnia na obrzeżach Żor w parafiach odbywały się koncerty, a tydzień później rozpoczął się w kościele Świętych Apostołów Filipa i Jakuba cykl występów związanych z muzyką barokową. Na efekty nie trzeba było długo czekać – do hospicjum już w kilka dni po sobotniej imprezie zaczęli zgłaszać się wolontariusze chętni do pomocy przy następnych akcjach. - Udało nam się to, na czym nam naprawdę zależało, bo ludzie zaczęli dostrzegać hospicjum - podsumowuje Halina Świerczak. – Niektórzy dopiero dzięki tej akcji dowiedzieli się, że w naszym mieście istnieje hospicjum domowe.



Żory – tu grały motory

WOLONTARIUSZ NA CELOWNIKU

Poinformowanie mieszkańców o swoim istnieniu to pierwszy krok. Drugim jest pozyskanie wolontariuszy. W Sztumie w przygotowaniu koncertu z muzyką rockową, andyjską i peruwiańską oraz klasyczną uczestniczyło ponad 20 nowych wolontariuszy. Rekrutacja udała się też w Czechowicach-Dziedzicach, gdzie do grona wolontariuszy dołączyło sporo młodzieży i trzy dorosłe osoby. - Przy organizacji koncertu nie chodziło nam tak bardzo o kwestie finansowe, co o to, żeby zaistnieć w świadomości ludzi – mówi Urszula Cichoń, koordynatorka wolontariatu w czechowickim hospicjum.

Zaistnieć w świadomości ludzi na pewno udało się organizatorom koncertu w Elblągu. Tam, głosom dla hospicjum przysłuchiwało się... 3300 osób! Tak wielką frekwencję zapewnił 40-osobowy chór gospel z Gdańska. Na ilość gości nie mogły też narzekać Dom Sue Ri-



Sacha Runa, czyli Andy i Peru z Piły w Sztumie

der i Stowarzyszenie im. Sue Rider z Bydgoszczy, gdzie na koncert Orkiestry Salonowej Junior PiK i Zespołu Kameralnego Orkiestry im. Johanna Straussa pod dyktando Stanisława Czecha przybyło 800 melomanów. Bydgoskiemu hospicjum udało się zdobyć ponad 19 tys. zł. Również gdański koncert Renaty Przemyk i trio Boogie Boys był wielkim sukcesem – zespół Renaty Przemyk trzykrotnie bisował, a trzech mistrzów boogie woogie sprawiło, że zebrana w gdańskiej filharmonii publiczność klaskała, pokrzykiwała i tańczyła.

OPATRZNOŚĆ KONTRA BRAK PRĄDU

Nie wszędzie jednak obyło się bez problemów. W Krośnie mało brakowało, a do koncertu by nie do-



Żuromin na rockowo, czyli Radical Front, Święty Brothers Bend i Sumatra dla hospicjum

szło. Frekwencji groził bowiem odbywający się w okolicy odpust, który przyciągał wielu przyjaciół hospicjum. Na szczęście, organizatorzy poradzi sobie z tym problemem. - Chodziłam od domu do domu, zachęcając znajomych, żeby przyszli na nasz koncert – mówi Zofia Szydłowska z Koła Charytatywno-Hospicyjnego.

Efekt – 300 osób uczestniczących w ciekawym spotkaniu. Goście usłyszeli na nim piosenki Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory w interpretacji krakowskich studentów, 27-osobowy big band wykonujący arie operetkowe i kapelę lwowską Fidelis. Podczas imprezy kwestującym wolontariuszom udało się zebrać na potrzeby hospicjum ok. 3000 zł.

Ciarki po plecach przeszły organizatorom koncertu Michała Bajora w chojnickim Domu Kultury, kiedy podczas próby tuż przed imprezą zabrakło prądu. Usterkę, która do tego doprowadziła, udało się naprawić w ostatniej chwili. - Michał Bajor powiedział jednak, że dla takiej idei, jaką jest pomoc hospicjom, zaśpiewałby mimo wszystko. Nawet jeśli techniczne standardy bardzo odbiegałyby od tych, które obiecaliśmy zagwarantować – opowiada Barbara Bonna z Hospicjum Zwiastowania NMP. Z tego samego powodu artysta zgodził się przyjechać i wykonać po raz pierwszy utwory ze swojej najnowszej płyty „Inna bajka”, mimo że następnego dnia musiał dotrzeć na koncert do Warszawy.

Koncerty „Voices for Hospices”

od 1991 roku odbywają się co dwa lata na początku października. W Polsce poszczególne hospicja uczestniczyły już w akcji wielokrotnie, ale zakres ogólnopolski ma ona dopiero po raz drugi. Dwa lata temu aż 10 % koncertów na całym świecie odbyło się w Polsce. W tym roku było podobnie.



Wigry – Dawniej milczeli tu zakonnicy, 6 października klasztor rozbrzmiewał muzyką

- Przydarzyło nam się tyle szczęśliwych zbiegów okoliczności, że to z pewnością opieka Opatrzności – jest przekonana Barbara Bonna.

Kolejne koncerty w ramach „Głosów dla hospicjów” dopiero za dwa lata. Do tego czasu wiele będzie jednak okazji do wykorzystania wiedzy, umiejętności i... wolontariuszy zdobytych dzięki tegorocznym imprezom.

Magdalena Zydek, Piotr Kławsuś



Nakło – po piosenkach Marka Grechuty